

Protokół Nr 11/2016

ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego

i Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Gzy

odbytej w dniu 21 marca 2016 r. w Świetlicy Wiejskiej w Gzach

pod przewodnictwem Przewodniczącego Komisji – Tomasza Sobieraja

Przed rozpoczęciem wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu i Zastępca Przewodniczącego Emilia Oleksa wskazali, że wspólne posiedzenie Komisji będzie prowadził Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Tomasz Sobieraj - o godz. 14.05 otworzył wspólne posiedzenie Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu. Po powitaniu członków Komisji i zaproszonych gości oświadczył, że zgodnie z listami obecności we wspólnym posiedzeniu Komisji uczestniczy 5 członków Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i 8 członków Komisji Rolnictwa i Budżetu, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Spoza członków Komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Barbara Polańska - Wójt Gminy
2. Wiesław Ochtabiński - Zastępca Wójta
3. Danuta Ojrzeńska - dyr. PSP w Skaszewie

Następnie Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Zajęcie stanowiska w sprawie budowy sali gimnastycznej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Skaszewie.
2. Spraw bieżące gminy.

Na wniosek Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraja i Zastępcy Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilii Oleksa Komisje jednomyślnie przyjęły porządek posiedzenia jak wyżej.

Porządek posiedzenia Komisji stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj- powiedział, że radni wiedzą o zamysłach budowy sali gimnastycznej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Skaszewie, który padł na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego w dniu 18.03.2016 r. W związku z tym na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Budżetu w tym samym dniu padł wniosek o zwołaniu wspólnego posiedzenia obu Komisji, żeby ewentualnie zająć stanowisko w tej sprawie, aby uzgodnić pewne rzeczy względem zamysłów planowanych przedsięwzięć Rady Gminy Gzy. Następnie zaprosił do dyskusji.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie Danuta Ojrzeńska – poinformowała, że PSP w Skaszewie nowy budynek szkoły otrzymała do dyspozycji w 1991 r. Budynek ten był pierwszym etapem całego kompleksu szkolnego.

Inne części jakie wchodziły w skład kompleksu to budynek sali gimnastycznej wraz ze świetlicą i stołówką i budynek mieszkalny dla nauczycieli. Myśli, że po 25 latach warto byłoby zastanowić się nad tym i podjąć temat kontynuacji budowy. Projektowanie we wcześniejszej formie, jej zdaniem zdecydowanie przerastało możliwości i potrzeby, bo projekt, który był przyjęty do realizacji obejmował budynek sali gimnastycznej, stołówki oraz świetlicy byłby bardzo dużym budynkiem i myśli, że nie ma takich ani potrzeb ani możliwości. Natomiast zrodziła się myśl, aby pomyśleć o tym żeby podjąć działania mające na celu budowę sali gimnastycznej na miarę potrzeb i możliwości szkoły. Jest przekonana, że jest to zgodne z bieżącymi priorytetami Ministerstwa Edukacji, Ministerstwa Zdrowia, iż bardzo wiele mówi się teraz o promocji zdrowia o zapewnieniu dzieciom możliwości rozwoju nie tylko intelektualnej ale i fizycznej, ponieważ chcemy aby nasze pokolenia były zdrowsze, sprawniejsze itd. W Skaszewie wstępne rozmowy na temat budowy sali zaczęły około dwa lata temu. Rozmawiali też przy różnych okazjach. Była też delegacja u Pani Wójt. Prowadzone rozmowy nie były wiążące. Rozmawiali również ze znanym Panem Józefem Grudniem, który zadeklarował chęć pomocy. Mają też świadomość, że gmina nie będzie nigdy miała tyle funduszy, aby powiedzieć „jesteśmy gotowi, jutro zaczynamy budować salę gimnastyczną przy tej, czy innej szkole na terenie gminy”, iż jest taka potrzeba. Mają też świadomość, że gmina nie dysponuje znaczącymi funduszami, dlatego uznali, że pieniędzy trzeba szukać na zewnątrz tj. w Min. Edukacji, Min. Kultury Fizycznej i Sportu i u innych źródeł. Dlatego myśli, że Pan J. Grudzień w tych działaniach mógłby wiele pomóc, ponieważ ma wiele możliwości dotarcia do osób dysponujących różnymi funduszami. Nie chcą, żeby pomyśleć, że coś sobie wymyślili i chcą zrujnować budżet gminy. Swoje działania chcą rozpocząć od uzyskania przychylności Państwa radnych by zakupić projekt, wykonać pierwsze czynności organizacyjne. Podkreśliła, że, żeby składać jakiegokolwiek wnioski o dofinansowanie potrzebny jest projekt, kosztorys, a do tego zaangażowanie organu prowadzącego. Dlatego zwrócili się do Państwa radnych, iż Państwo radni mają głos decydujący w podejmowaniu tak istotnych decyzji.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Zdzisław Kaczorowski – powiedział, że przymiarke do działania prowadzą już dawno. Wstępnie rozmawiali z Panią Wójt i pewną grupą osób zainteresowanych budową sali gimnastycznej. Jednak uznał, że wynikło chyba jakieś porozumienie, ponieważ kiedy 18.03.2016 r. dowiedział się o dzisiejszym wspólnym posiedzeniu Komisji odniósł wrażenie, że kogoś wprowadzają w błąd, że będą chcieli budować salę już teraz, a nie liczyli, że rozpoczną budowę w tej kadencji. W związku z tym nie ma tu zagrożenia dla budżetu, bo nie są głupcami i interes gminy potrafią uważać za nadrzędny i ich intencjami nie jest ogromnym kosztem niszczenie finansów gminy. Nie ukrywają, że w tym kierunku działali już bardzo dawno i może wielu radnych już nie pamięta, ale tak było. Potem padła koncepcja budowy gimnazjum w Gzach i trzeba było to odstawić. Poinformował, że minimalne wymiary sali to 12 m x 24 m, a problemy wynikające z utrzymania obiektu będą zawsze. Chodzi o to, że jest XXI w. i bez względu na sytuację jaka jest w budżecie to zadaniem radnych jest myśleć o tym, żeby sytuację gminy polepszać i szukać środków. Natomiast zadaniem pracowników oświaty jest to, aby poprawiać sytuację młodzieży i w tym kierunku działają. Jednak nie można działać od końca, ale w pewnej hierarchii.

A co roku zmieniają się wskaźniki i kryteria. Dodał, że w piątek (18.03.2016 r.) zadał sobie trochę trudu i przeanalizował kilka możliwości. Dla gminy takiej jak Gmina Gzy potrzebowaliby na projekt od 1.800.000 zł do 2.000.000 zł, ale z jednego źródła nie uzyska się takiej kwoty, która w ciągu jednego roku pozwoliłaby na budowę. Ale rozwiązań jest kilka. Budowę można rozłożyć na kilka etapów nawet w cyklu trzyletnim. Poinformował, że dokumentacja praktycznie już jest i na nią środki. A teraz nadarzyła się okazja, żeby za kwotę 4.500 zł zaktualizować dokumentację. Z uwagi na to, że takiej kwoty nie mają, ponieważ musieli dołożyć do funduszy sołeckich aby mieć wymaganą kwotę na dokumentację zwrócili się z prośbą o kwotę na aktualizację, ale nie o budowę. Nie wie skąd historia i strach przed tym. Dodał, że można zrobić oddzielne spotkanie i się spierać co do koncepcji funkcjonowania oświaty w gminie. Ale jeżeli miałyby się ścierać takie dwie koncepcje, całkowita likwidacja oświaty na terenie gminy i stworzenie szkół społecznych i druga koncepcja to dbałość Rady o to co mamy. Dla niego likwidacja oświaty państwowej na terenie gminy, co nie zależy od Rady i stworzenie szkół społecznych to barbarzyństwo, a nie koncepcja. Jest pełen podziwu, że szkoły społeczne działają. Następnie prosił, aby zapytać nauczycieli, czy tak sobie wyobrażają przyszłość oświaty w Polsce, czy rozwiązanie problemów gminnych kosztem ludzi jest dobrym rozwiązaniem? Stwierdził, że jako radni chcieliby, żeby inni pracowali za 1.500 zł, czy za 2.000 zł, ale sami chcieliby zarabiać więcej. Po zapoznaniu z koncepcją, projektem na ten rok, poinformował, że termin składania wniosków to 19.04.2016 r. Jednym z wymogów przy składaniu wniosków jest wskaźnik G. Dotacja w wysokości 50% może być przyznana pod warunkiem, że dochody na 1 mieszkańca nie przekraczają 60%. W naszej gminie wskaźnik G wynosi 920 zł tj. 60,7%, co w przypadku gminy nie ma sensu, ponieważ trzeba byłoby szukać innych źródeł. Drugim warunkiem jest to, że jeżeli sala jest pełnowymiarowa, a drugiej na terenie gminy nie ma to można otrzymać 70% dotacji. W związku z tym jego zdaniem, trzeba się zapoznawać z informacjami i szukać wielu źródeł dochodu, a być może za rok, czy więcej lat będzie zupełnie inaczej. Jednak należy od czegoś zacząć. Dlatego nasuwa się pytanie, czy radni są za tym, żeby w ogóle salę na terenie gminy budować, czy są przeciw. Jeśli większość radnych stwierdzi, że jest przeciw do działania jego i Pani dyrektor nie mają sensu. Skoro radni mają likwidować oświatę to jak można myśleć o rozbudowie obiektów oświatowych. Ale o to będzie pytał, czy radni mają taką koncepcję. Nie wie, czy zamknięcie czegoś na jak długo przyniesie korzyści finansowe. Podkreślił, że należy pamiętać, że to szkoły są często jedynym źródłem życia społecznego na terenie gmin wiejskich. Jest to najważniejsze miejsce gdzie spotykają się dzieci i mają ze sobą kontakt. A jeśli Państwo radni mają się spotkać z koncepcją likwidacji oświaty na terenie gminy, to tego nie rozumie. Jednak jak na razie nie ma żadnych spełnianych warunków, żeby można było przystąpić do budowy sali przy finansowaniu z jednego źródła. Wyjaśnił, że projekt na budowę sali gimnastycznej jest gotowy i ten kto opracował projekt jest odpowiedzialny za jego uaktualnianie. Oznacza to, że jeśli nawet jest przekraczany jakiś termin to nie ma problemu z jego aktualizacją. Natomiast dostosowanie projektu do warunków w danym terenie to sprawa obowiązkowa, która kosztowałaby 4.500 zł. Mając dokumentację są w stanie śledzić sytuację i szukać środków. Zwrócił uwagę, że kontaktował się z Panem Posłem na Sejm Kowalczykiem, który powiedział, że jest gotowy na spotkanie w kwestii gdzie szukać środków.

W sprawę tę jak wcześniej powiedziała Pani dyrektor również zaangażował się Pan J. Grudzień, który jest bardzo otwarty i chętny do współpracy. Dodał, że również rozmawiał z częścią Państwa radnych i mówił jakie plany ma z Panią dyrektor. Poinformował, że część środków udało im się zgromadzić, dołożyli do tego kilka tysięcy złotych i są na to przygotowani. Nie ma natomiast mowy o budowie sali gimnastycznej, bo o tym będą decydować radni. Dlatego nie widzi tu żadnego zagrożenia, a z Panią dyrektor zostali potraktowani jakby chcieli nie wiadomo co, co uznał za trochę krzywdzące. Zaznaczył, że wie, że wiele osób popiera ich działania. A dzisiaj z Panią dyrektor szkoły mogą jedynie się wypowiedzieć co do koncepcji budowy sali gimnastycznej. Natomiast docelowo sale gimnastyczne powinny powstać i przy PSP w Skaszewie i przy PSP w Przewodowie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie D. Ojrzeńska – oznajmiła, że w stosunku do tego, co powiedział Pan Kaczorowski myśli, że nie ma na sali obrad osób mających aż tak szalone pomysły, które myślałyby o całkowitej likwidacji oświaty i przebudowie oświaty utrzymującej się jako stowarzyszenia. Myśli, że jedno z podstawowych zadań gminy to troska o społeczeństwo. A Pani Wójt, Państwo radni jak i sama jako dyrektor szkoły są powołani do spełnienia określonej misji i powinni mieć na uwadze dobro środowiska. Dlatego muszą dbać o to aby gmina się rozwijała, aby stwarzać społeczności lokalnej jak najlepsze warunki rozwoju w każdej dziedzinie między innymi w oświacie. Myśli, że jest rzeczą oczywistą, że oświata jest fundamentem przyszłości społeczności i wszyscy mają pełną świadomość jak istotną funkcję odgrywają szkoły na terenie gminy. Szkoła to ośrodek kultury, ośrodek spotkań wielu pokoleń i kuźnia młodych talentów. W związku z tym wszyscy powinni robić wszystko, aby młodzi ludzie szcycili się, że mieszkają w gminie Gzy, żeby szcycili się tym, że chodzą do szkoły w Gzach, Przewodowie, Skaszewie i z dumą stwierdzili, że mają stworzone dobre warunki bytowe. Uważa, że wszystkim obecnym na sali na tym zależy i mają to nadrzędne zadanie przed oczami.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj – poinformował, że zaskoczyło go w pewnym sensie stwierdzenie członka Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego, radnego Pana Z. Kaczorowskiego o koncepcji powstawania na terenie gminy całkowicie i tylko wyłącznie szkół społecznych. Zaznaczył, że nie przypomina sobie, żeby takie stwierdzenie w tym gronie, czy na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Budżetu, czy ogólnie powstało bo niezależnie od względów ekonomicznych, na których wszyscy w gminie się opierają byłoby to bardzo krzywdzące. W związku z tym nie sądzi, żeby były takie koncepcje krążyły i miały miejsce rozmowy w takim kierunku idące.

Odnosnie sali gimnastycznej, której koncepcja się pojawia przedstawił swoje stanowisko mówiąc, że nikt z obecnych lub prawie nikt nie wyraziłby opinii negatywnej co do koncepcji takiej inwestycji, ale tylko w sytuacji kiedy gmina dysponowałaby środkami. Uznał, że teoretycznie gmina może dysponować środkami na powstanie projektu, adaptacji itd., choć jak Pan radny Z. Kaczorowski wspominał nikt nie mówi o budowie w tej kadencji. Następnie zapytał, co w sytuacji jeżeli ruszy procedura i pewne plany, projekty powstaną, a Poseł na Sejm Pan Kowalczyk za rok powie, że jest możliwość finansowania, a gmina nie ma pieniędzy? Odnosnie wypowiedzi członka Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Pana Z. Kaczorowskiego, który wspominał, że krzywdzące jest dzisiejsze wspólne posiedzenie

Komisji zapytał, co byłoby gdyby nie było wspólnego posiedzenia? Dodał, że na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego padła informacja i były jakieś rozmowy, na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Budżetu nic nie byłoby wiadomo. W związku z tym radni doszliby do momentu gdzie nie byłoby rozdzwisku.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – uznał, że okazuje się, że wszyscy o tym wiedzą, a jest zdziwienie, że nic nie wiadomo. Podkreślił, że z Panią dyrektor swoich działań nie ukrywali, a Pani Wójt może potwierdzić, że rozmowy takie prowadzili. Mieli nawet plany, że ze środków funduszu sołeckiego uzyskają 25.000 zł, uzyskali 15.000 zł. Mogli to zmienić, ale doszli do wniosku, że skoro pieniądze funduszu sołeckiego z pewnego sołectwa zostały przeznaczone na szczytny cel, zdecydowali, żeby tak zostało. Dołożyli do tego 3.000 zł., ponieważ dokumentację firma chce sprzedać za 18.000 zł. Dodał, że firma, która udostępnia projekt na teren całego kraju jest automatycznie gwarantem, że będzie on aktualny, a jeśli nie to zniknie. Dlatego z przedłużeniem ważności projektu według niego nie będzie problemu. Nie widzi na razie aby w tej kadencji nastąpiła budowa sali gimnastycznej. Ale gdyby nastąpiła nadzwyczajna sytuacja to nie może negować, iż jest to w kierunku pozytywnym. Nie sądzi, żeby udało się to zrobić w tej kadencji, ale teoretycznie wszystko jest możliwe. Natomiast bez rozłożenia budowy na etapy i bez finansowania, bez czasowego kredytu będzie to nie do zrobienia. Jednak to radni decydują, czy chcą wejść w inwestycję, czy nie. Jego zdaniem, dokumentacja nie ma jeszcze wiele wspólnego, po czym zapytał, co będzie jeżeli przez 20 lat nie uda się tego zrobić? Odpowiedział, że wtedy ważność straci dokumentacja jak dokumentacja gotowa, którą można byłoby próbować odnowić, choć byłoby to kontrowersyjne, ponieważ była ona z lat 70-80-tych. Ale tego nie robią, bo byłaby ciężka procedura. A dlatego z Panią dyrektor proszą o pieniądze, bo nadarzyła się okazja, adaptację projektu chce zrobić pewna osoba za 4.500 zł.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj – powiedział, że nie sądzi aby ktoś był przeciwny budowie sali gimnastycznej przy jednej, czy drugiej szkole, tylko co będzie gdy będzie możliwość finansowania, a w budżecie gminy nie będzie pieniędzy? Uznał, że wtedy będzie problem.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Joanna Świdorska – jej zdaniem, problemem jest to, że nie wiadomo jest jak będzie wyglądała oświata. Nie wiadomo, czy szkoła podstawowa będzie trwała cztery plus cztery plus cztery, czy 8 lat i jak to się przedłoży na Gminę Gzy.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj – uważał, że może wypadałoby zaczekać bo może szkoły podstawowe wrócą do 8 klas i będą pieniądze z Ministerstwa Edukacji na takie inwestycje.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – poinformował, że o koncepcji oświaty będzie wiadomo na początku czerwca.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Piotr Kownacki - poinformował, że z tego co wie z mediów, to pewnie gimnazja pozostaną.

Wójt B. Polańska – powiedziała, że o tym, że pieniądze zostały przeznaczone na opracowanie budowy sali gimnastycznej dowiedziała się po zebraniach wiejskich, w październiku 2015 r.

Przyznała, że faktycznie pod koniec poprzedniej kadencji była u niej grupa rodziców z Panią dyrektorem i Panem radnym Z. Kaczorowskim z rejonu Skaszewa. Była to wstępna rozmowa i żadne zobowiązania ani decyzje nie zapadły. Jeśli chodzi o oświatę w Polsce i oświatę w naszej gminie najprawdopodobniej w czerwcu zapadnie decyzja co dalej ze szkołami podstawowymi i gimnazjalnymi. Jest też wielki zamęt klas pierwszych szkół podstawowych, iż część dzieci 6-letnich w tym z terenu gminy poszła do pierwszej klasy i nie wie ile w szkołach będzie uczniów klas pierwszych. Jest zdziwiona odnośnie powstania stowarzyszeń, iż trzeba byłoby zamknąć wszystkie szkoły i tworzyć stowarzyszenia, co jest niemożliwe ponieważ Kuratorium Oświaty nie wyraziłoby zgody. Nie wie jak będzie w przyszłości. Uznała, że temat jest trudny dla gminy, ponieważ dzieci jest coraz mniej, albo stagnacja w następnych latach przy niewielkiej różnicy. Jest więc problem, co robić dalej. Według niej decyzje można podejmować różne, nawet o zwolnieniach. Ale, czy to jest złoty środek, żeby rozwiązać problem oświaty na terenie gminy, to wszyscy muszą się nad tym bardzo zastanowić.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Stefan Franczak – w kwestii sprostowania do wypowiedzi radnego Z. Kaczorowskiego wyjaśnił, że nie realizowano dalszego ciągu budowy sali gimnastycznej w PSP w Skaszewie, ponieważ budowano Publiczną Szkołę Podstawową w Gzach. Odnośnie pozyskania środków zewnętrznych za pośrednictwem Posła na Sejm Pana Kowalczyka, który ma w tym doświadczenie i szansę, to do tej pory dla gminy Gzy nie pozyskał żadnych środków. W kwestii budowy sali gimnastycznej przy PSP w Skaszewie tj. zakupu projektu, adaptacji projektu powiedział, że temat powstał na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Budżetu ponieważ Pani dyrektor szkoły i Pan radny Z. Kaczorowski podjęli go na posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego. Słyszając o sprawie od października 2015 r. uważał, że pora już podjąć w tej sprawie decyzję.

Następnie przypomniał zaplanowane inwestycje w budżecie gminy na 2016 r. tj. budowa drogi powiatowej Żebry Falbogi – Słończewo i inwestycje, które należy zrobić w tej kadencji tj. zbiornik wyrównawczy, drogi gminne i drogi powiatowe. Dla przykładu podał, że gdyby radni poszli do wsi Begno i zapytali się mieszkańców, co jest dla nich potrzebniejsze, czy droga w ich wsi, czy sala gimnastyczna w Skaszewie zapewne powiedzieliby, że potrzebniejsza jest droga we wsi Begno. Mieszkańcy wsi Szyszki odpowiedzieliby, że dla nich potrzebniejszy jest remont budynku remizy z przystosowaniem na świetlicę wiejską. Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Budżetu padł wniosek zgłoszony przez niego, żeby budowę sali gimnastycznej w tej kadencji odroczyć. Aby spiąć budżet wiele wniosków rozpatrzono negatywnie. Poza tym od niedokończona jest budowa szkoły w Gzach, która do użytku była oddana w 1998 r. Powiedział, że wszystkim wiadomo, że 50% budżetu pochłania oświata. Nikt nie mówi o utworzeniu stowarzyszeń i przekazaniu im szkół. Ale należy zobaczyć, ile budżetu przeznacza się na oświatę w innych gminach, o których wiadomo. Poinformował, że w gminie Gzy wcześniej było 800 uczniów, teraz jest 260 uczniów bez przedszkolaków. Uważał, że w tej kadencji szkoda pieniędzy z funduszu sołectkiego na zakup planu i lepiej będzie jeśli zostaną w budżecie gminy z przeznaczeniem na dofinansowanie wyżej wspomnianej drogi powiatowej. W związku z tym, że w budżecie gminy nie ma pieniędzy należy też czynić starania, żeby mieszkańcy miejscowości położonych przy tej drodze środki funduszu sołectkiego przeznaczali również na tę drogę.

Dodał, że taka rozmowa była na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Budżetu. Dlatego Komisja Rolnictwa i Budżetu wypowiedziała się negatywnie, co do budowy sali gimnastycznej przy PSP w Skaszewie w tej kadencji. Jego zdaniem, problemem nie jest uzyskanie środków zewnętrznych na budowę sali, ale to, że do budowy sali trzeba dołożyć w co najmniej 30% swoje środki plus utrzymanie. Jednocześnie dodał, że jeżeli radni i Pani Wójt oszczędności w oświacie nie znajdują, a jest na to kilka sposobów, o których można było rozmawiać w miesiącu styczniu lub lutym, to teraz jest już za późno.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – zwrócił uwagę, że radni gospodarność nie zawsze rozumieją w ten sam sposób. Jego zdaniem, budynek szkoły w Gzach jest niedocieplony. Przypomniał, że była wielokrotnie stawiana propozycja opracowania dokumentacji na docieplenie budynku i co roku jest przeciwnikiem zdejmowania jej z budżetu. Nie wie dlaczego w tym roku też ją zdjęto, a ta dokumentacja już dawno powinna powstać. Uznał, że niedocieplenie całego obiektu szkolnego jest jedną z przyczyn dużych strat energii, co widać po zakupie samego opału. Jego zdaniem, źle się stało, że zadanie docieplenia budynku szkoły z budżetu gminy zostało zdjęte i to właśnie uważa za niegospodarność.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak - powiedział, że ponieważ był przewodniczącym Komitetu Budowy Szkoły w Gzach przy budowie szkoły był codziennie lub co drugi dzień. Poinformował, że budynek został pobudowany z dwóch punktaków, a takich budynków się nie ociepla. Można więc rozmawiać o nieszczelnych oknach, ale nie o przemarzaniu ścian gdy mróz tej zimy poniżej 15°C był przez 3 dni. Uznał, że przyczyną zimna w szkole był piec centralnego ogrzewania, który został wymieniony na nowy. Dodał, że w ten sposób środki zamiast na remont i cyklinowanie klepki w tej szkole zostały wydatkowane właśnie na zakup nowego pieca.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu P. Kownacki - powiedział, że może kogoś urazi, może jest słabym ekonomistą, ale należałoby wziąć przykład z innych gmin np. z Gminy Gołymin i innych, ponieważ przy niewielkiej liczbie dzieci i przy okrojonej subwencji mając do utrzymania trzy budynki można wejść w tarapaty, że nawet stracić gminę. A jeżeli któraś gmina weźmie gminę Gzy to pozamyka szkoły. Uznał, że choć będzie to bolesne to przykład trzeba wziąć z innych gmin, może zrobić referendum, rozmawiać z mieszkańcami tak, żeby nie było silnych tarć.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak - dodał, że gmina już weszła w tarapaty.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Jacek Grochowski – odnośnie budowy sali gimnastycznej uznał, że z dyskusji wynika, że w tej kadencji nie ma szans wyłożyć pieniędzy na ten cel. Obecnie należałoby rozważyć, czy zgromadzone środki przez mieszkańców, czy przez szkołę przeznaczyć na zakup dokumentacji, czy nie. Podkreślił, że za budowę sali jest całym sercem, bo wie, że jest potrzebna. Ale nie wie, czy zakupić projekt i czekać na realizację aż pojawi się szansa, czy się wstrzymać. Dodał, że o tym, że w tej kadencji budowy sali nie będzie wiedzą wszyscy, ponieważ przy budowie przydomowych oczyszczalni ścieków gmina musi się podeprzeć wielkim kredytem.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała – był zdania, że sala gimnastyczna jest potrzebna przy PSP w Przewodowie i przy PSP w Skaszewie.

Na chwilę obecną gdzie w szkołach jest od 1 do 6 oddziałów, dzieci w PSP w Skaszewie mogą ćwiczyć w małej sali, bo dzieci w PSP w Przewodowie ćwiczą na korytarzu. W związku z tym uważał, że można się zastanowić, aby dzieci z kl. V i VI, jeżeli zajdzie potrzeba mogły przyjechać na 2 godz. wychowania fizycznego na halę gimnastyczną w Gzach. Jego zdaniem, zakup projektu na budowę sali za 18.000 zł i zgoda Rady na przyznanie kwoty 4.500 zł na jego adaptację to marnotrawienie pieniędzy. Następnie zapytał, skąd Pani dyrektor i Pan Z. Kaczorowski mają pieniądze na zakup projektu, skoro zgromadzone środki z funduszu sołectkiego przekazane przez sołectwa wynoszą 15.000 zł?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie D. Ojrzeńska – odpowiedziała, że brakująca kwota to darowizna od sponsorów i Rady Rodziców.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - powiedział, że sytuacja finansowa gminy jest trudna, środków jest niewiele, a są do realizacji przedsięwzięcia. Pobudowanie sali gimnastycznej przy PSP w Skaszewie to cel słuszny, ale nie w tej kadencji. Natomiast zgromadzone środki w kwocie 15.000 zł szkoła jest w stanie zagospodarować na zakup np. komputerów, czy koniecznych pomocy naukowych. Poza tym dla PSP w Przewodowie w stosunku do kosztorysu koniecznych prac, środki w budżecie gminy zostały zmniejszone o prawie 40.000 zł, a w tym roku będzie jubileusz szkoły. W związku z tym należy wykonać szereg działań odświeżających np. wymienić bramę. Według niego możliwość zakupu projektu i przystąpienia do budowy może być jeśli poprawi się sytuacja ekonomiczna i demograficzna państwa i gminy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Barkała – poinformował, że jeżeli społeczność Skaszewa i okolic zdobędzie dofinansowanie w wysokości 98% lub 99% to środki na adaptację projektu radni znajdą w każdej chwili.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – zauważył, że bez projektu szukanie dofinansowania będzie próżne.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – stwierdził, że żeby w ogóle mówić o jakiegokolwiek inwestycji potrzebne jest zaangażowanie Państwa radnych, ponieważ to radni decydują w co wchodzi, a w co nie. Próbował od czegoś zacząć, a jeden radny nie wprowadzi inwestycji. Następnie zapytał, jakby miał teraz powiedzieć mieszkańcom, którzy środki funduszu sołectkiego przeznaczyci na konkretny cel - wycofajcie się z tego? Dodał, że woli, żeby te pieniądze były zmarnotrawione, bo przynajmniej będą mieli poczucie, że coś zrobili. Poinformował, że jest przerażony bo najłatwiej wszystko jest zbyć, odłożyć. Przyznał, że sam jest realistą i widzi, że w tej kadencji prawdopodobnie się to nie uda, ponieważ nie widzi takiej intencji ze strony części Państwa radnych. Natomiast nie uważa, że wystarczy zająć stanowisko, że radni są „za” ale „przeciw”.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak – uważał, że środki, które zostały przeznaczone na zakup projektu nie będą zmarnotrawione, bo mogą być przeznaczone na przebudowę drogi powiatowej na odcinku Słończewo – Żebry Falbogi, która będzie realizowana w tym roku, a gmina będzie musiała ją dofinansować. Dodał, że minie trzy lata i projekt będzie nieważny.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie D. Ojrzeńska – przypomniała, że Pan radny Z. Kaczorowski – wyjaśnił jakie są procedury, żeby projekt zachował swoją ważność. Ale jeżeli w tej chwili nie są podejmowane żadne decyzje to nie można też poszukiwać gdziekolwiek środków.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – powiedział, że wiadomo jest, że w tej kadencji budowa sali gimnastycznej nie będzie rozpoczęta ze względu na brak środków finansowych. Z drugiej strony na posiedzeniach Komisji radni uznali, że fundusz sołecki będzie dalej wyodrębniany w budżecie gminy i pozostaje do dyspozycji mieszkańców poszczególnych sołectw. W tej sytuacji należałoby poszanować wolę mieszkańców tych wsi, którzy przeznaczili środki na zakup projektu na budowę sali gimnastycznej bo widzą to w przyszłości. Dlatego nie można im powiedzieć, żeby zmienili zdanie.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak – uznał, że jedynie można sugerować.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilia Oleksa – poinformowała, że nie wszyscy mieszkańcy okolic Skaszewa pytają o remonty dróg. Jako, że jest radną i często przebywa w tamtych stronach mieszkańcy pytają ją, czy będzie budowana sala gimnastyczna. Odpowiada, że sala będzie budowana w zależności od pieniędzy. Jej zdaniem, mieszkańcy chcieliby mieć wszystko, ale barierą jest brak pieniędzy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak – powiedział, że koszty 4.500 zł, czy 15.000 zł przy kosztach ogólnych to żadne koszty. Później w grę wchodziłyby koszty utrzymania. Przypomniał, też o wniosku, który składał, żeby w tej kadencji nie zajmować się budową sali gimnastycznej, ponieważ nie wiadomo co będzie z oświatą. W tej chwili na oświatę przeznacza się 50 % budżetu i nie wiadomo, czy w następnym roku nie będzie trzeba robić reorganizacji i czy będzie celowa przy takiej ilości dzieci w ogóle przy którejś ze szkół budowa sali gimnastycznej i czy nie będzie inna koncepcja funkcjonowania oświaty.

Wójt B. Polańska – stwierdziła, że sytuacja jest bardzo trudna, iż dwa sołectwa przeznaczyły pieniądze na zakup projektu na budowę sali gimnastycznej. Dlatego była inicjatorem projektu uchwały, żeby przez jeden rok zrezygnować z wyodrębnienia funduszu sołeckiego i kwotę przeznaczyć na konkretną drogę. Uznała, że obecnie chcąc uszanować wolę mieszkańców i decyzje które są pewnie podjęte, należy się zastanowić, co zrobić dalej. Następnie powiedziała, że w tej chwili sytuacja finansowa gminy jest trudna, gmina nie ma budżetu na rok 2016, czeka na subwencje, a wszystko musi funkcjonować. Poza tym przyszła analiza ankiet przygotowanych do Strategii Rozwoju Gminy, z której wynika, że społeczeństwo opowiedziało się za drogami. Jeśli chodzi o drogi powiatowe, to wszystko na to wskazuje, że po Świętach Wielkanocnych wejdą Regionalne Inwestycje Terytorialne, a na terenie gminy do realizacji jest ponad 5km dróg. W sprawie dofinansowania przebudowy dróg powiatowych spotkania z Panem Starostą jeszcze nie było, ale nie ma możliwości nie przekazania kwoty na dofinansowanie. Zaznaczyła, że z tego, co wie to współpraca z Panem Starostą jest dobra i ma nadzieję, że w tej kadencji uda się zrobić trochę powiatowych dróg. Pani Wójt mówiła też o tragicznym zjeździe z drogi wojewódzkiej nr 618 w kierunku miejscowości Gzy.

Ponadto dodała na drodze powiatowej we wsi Szyszki Ksiądz Proboszcz Parafii Szyszki zwrócił się z prośbą, aby naprzeciwko cmentarza został wykonany parking tj. kryty rów, gdzie też będzie konieczne dofinansowanie.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu P. Kownacki – odpowiedział, że Ksiądz Proboszcz Parafii Szyszki prosił również o położenie dywanika asfaltowego na kamienie na placu przed Kościołem, ponieważ zawraca tam autobus.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj- zapytał Pana radnego Z. Kaczorowskiego, czy podtrzymuje swój wniosek o 4.500 zł?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – odpowiedział, że tylko prosi i liczyłby na to, żeby kwotę tę udało się wygospodarować, a jeśli będą problemy to trudno.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu S. Franczak – uważał, że jeśli znajdą się jakieś pieniądze to należy dać je tam gdzie zostały okrojone.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – jego zdaniem, będzie można coś powiedzieć wtedy kiedy pojawią się subwencje.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – dodał, że na wcześniejszym posiedzeniu Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego była koncepcja, żeby na miesiąc sprawę tę pozostawić, trochę się zastanowić w czym nie widzi żadnego problemu. Ale chodzi mu o to, żeby w takich kwestiach rozmawiać, bo to jest ważne.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj – w kwestii przeznaczenia kwoty w wysokości 4.500 zł na adaptację projektu sali gimnastycznej, oświadczył, że radni na razie zajmują stanowisko, że odkładają sprawę w czasie z uwzględnieniem, że obecna kadencja jest ciężka do realizacji.

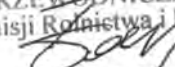
Ad. pkt 2.

Wójt B. Polańska – w sprawach bieżących gminy poinformowała, że jest dużo trudnych spraw w tym we wsi Pękowo gdzie jedno gospodarstwo nie ma dojazdu do domu. Do wyszukowania jest duży odcinek drogi. Państwo ci mieszkają pod lasem i korzystają z drogi zrobionej przez Nadleśnictwo Pułtusk.

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu T. Sobieraj o godz. 15.35 zamknął wspólne posiedzenie Komisji.

Protokołowała:


Zofia Pszczółkowska

Przewodniczył:
PRZEWODNICZĄCY
Komisji Rolnictwa i Budżetu

Tomasz Sobieraj